

Czy Wzgórze Wawelskie jest miejscem magicznym?

27 grudnia 2019

Wielu turystów zadaje sobie pytanie o to czy Wzgórze Wawelskie jest miejscem magicznym, wyjątkowym z punktu widzenia nadprzyrodzonego? Zdaniem ezoteryków i wyznawców niektórych wschodnich kultów, odpowiedź brzmi: tak. To na Wawelu ma znajdować się miejsce mocy, starożytny kamień, posiadający właściwości czakramu. Filozofia indyjska wyjaśnia, że czakramy są rodzajem promieniowania ziemskiego. Wawelski czakram ma znajdować się w podziemiach pochodzącego z XI wieku kościoła Świętego Gereona.

Kwestie związane z magiczną mocą drzemiącą pod Wzgórzem Wawelskim nie należy postrzegać jako ezoterykę, ponieważ w taki o to sposób wkraczamy na tereny szeroko pojętego okultyzmu. To, co kryje się pod Wzgórzem Wawelskim należy postrzegać w sposób czysto naukowy. Badacze podkreślają, że wystarczająco odpowiednio duże złoża kamieni szlachetnych i minerałów by dane miejsce w realny sposób oddziaływało na otoczenie oraz człowieka.

Ważnym jest zaznaczenie, że oddziaływanie to ma pozytywny wpływ na istoty żywe. Badacze dodają również, że w przypadku kamieni szlachetnych i minerałów, pozostało jeszcze wiele do odkrycia i ustalenia. Dlatego też Wzgórze Wawelskie to miejsce, w którym fizyka i chemia oddziałują w taki sposób, że współczesna nauka nadal jeszcze nie potrafi w pełni wyjaśnić zaistniałego fenomenu. Podobnych punktów na naszej planecie jest więcej.

W samej południowej Polsce możemy wymienić dwa, tego typu, mało znane miejsca, jest to punkt pod Kaplicą Świętej Anny na Mogilnie oraz w okolicy przydrożnej Kapliczki w Librantowej, niedaleko tamtejszej szkoły. Jednak raz jeszcze podkreślamy by

zbyt pochopnie nie ulegać złudzeniu religii wschodu, mówiącej o ezoterycznych punktach, ponieważ najprawdopodobniej mamy do czynienia ze zjawiskiem czysto fizycznym a nie spirytystycznym.

W tym przypadku jak i ogólnie rzecz ujmując w przypadku kamieni szlachetnych i minerałów bardzo łatwo jest przekroczyć granicę oddzielającą naukę i naturę od magii i okultyzmu. Wawelski kamień mocy nadal ma posiadać moce realnie oddziałujące na człowieka. Płynąć ma z niego energia budująca harmonię w umyśle, wzrost wiedzy a także ma zwiększać poprawność myślenia i rozumowania. Powstaje również pytanie o poziom efektu placebo, który z pewnością dotyka część turystów odwiedzających Wzgórze Wawelskie.

Drodzy Czytelnicy abstrahując od nauki a przechodząc do legendy należy zadać pytanie: skąd wziął się cudowny kamień na Wawelu? Według zwolenników legendy, miał go umieścić tam wielki starożytny mag Apoloniusz, filozof pitagorejski, żyjący w I wieku po Chrystusie, który uważał się za pośrednika między ludzkością a bogami. Podróżujący po całym starożytnym świecie Apoloniusz odwiedził Indie, a być może i obszary obecnej południowej Polski.

Według hinduistycznych myślicieli, na naszym globie ma znajdować się siedem takich swoistych centrów energii. Poza Krakowem takimi centrami są jeszcze: Delhi, Mekka, Delfy, Jerozolima, Rzym oraz Welehrad. Interesującym jest również i to, że w Biblii siódemka jest symbolem doskonałości i pełni, powstaje, zatem pytanie czy siedem swoistych centrów energii planety to zbieg okoliczności czy też większą zależność.

Źródło: Globalne-Archiwum.pl